

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V.

Warszawa, środa 10 grudnia 1930 r.

Nr. 282

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

TREŚĆ: **Sprawy polskie:** Polska a Niemcy. Sprawa rewizji traktatów. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Rumunja. — **Zagadnienia ogólne:** Mocarstwa a Z. S. R. R. Sytuacja polityczna w Z. S. R. R. — Polityka zagraniczna Włoch. Sprawa rozbrojenia. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A NIEMCY. SPRAWA REWIZJI TRAKTATÓW.

*Kölnische Zeitung* 8.XII. przytacza treść memorjału wysłanego przez oddział Ligi dla Praw Człowieka w Saint-Germain do zarządu głównego Ligi. Memorjał uzasadnia konieczność rewizji traktatów pokojowych, potępia ostatnie wystąpienia Franklin-Bouillon'a i domaga się od zarządu Ligi, aby kwestja rewizji traktatu wersalskiego została umieszczona na porządku dziennym obrad najbliższego kongresu. „W skuteczność podobnego wniosku” pisze w zakończeniu „Köln. Ztg.” nie można niestety, pokładać zbyt wielkich nadziei. Uchwałę tę podajemy dlatego, aby wykazać, iż także i we Francji istnieją inne zapatrywania, niż Poincaré'go, Tardieu i Franklin-Bouillon'a”.

*Der Tag* 6.XII. w art. wst. Freytagh - Loringhoven'a omawia politykę niemiecką w stosunku do Polski i zaznacza, że prawica niemiecka zarówno w komisji spraw zagranicznych, jak i na plenum parlamentu solidarnie wystąpiła przeciw polskiemu gwałtom, co należy podnieść z zadowoleniem. Sytuacja podobna istniała już we wrześniu, ale nie znaleziono większości głosów dla podobnych wniosków. Wówczas tylko niemiecko - narodowi ocenili trafnie sytuację i uchylili się od współodpowiedzialności za kroczenie po błędnej drodze.

Autor ubolewa, że komisja nie uchwaliła najważniejszych wniosków, a te, które zostały przez nią przyjęte, nie będą przez rząd wykonane. Znany to jest obraz — pisze autor — że reaguje się na wyrządzoną krzywdę Niemcom deklamacjami a nie czynami. Nie może zaś być inaczej, dopóki rządzi obecny gabinet i panoszą się partje środka oraz socjaldemokracja. Ministerstwo spraw zagr. Rzeszy od początku oparło na fałszywych podstawach swoją skargę do Ligi Narodów, albowiem zajścia górnośląskie przedstawiło jako fakt odosobniony, gdy tymczasem chodzi

tutaj o cały system polityczny obliczony na zniszczeniu niemieczyny. Następnie ograniczyło się ono do odwołania się do Ligi Narodów, nie żądając nawet zwołania nadzwyczajnej sesji. Autor podkreśla, że zatarg między Grecją a Bułgarią w 1925 r. spowodował zwołanie Rady Ligi w cztery dni po zajściach i dowodzi, że zajścia górnośląskie są ważniejsze, niż wspomniana strzelanina na granicy bułgarskiej, tutaj chodziło bowiem o kilkuset Niemców.

*Le Quotidien* 8.XII. przynosi streszczenie przemówienia de Monzie na kongresie socjalistów francuskich w Vierzon. P. de Monzie podejmuje niemiecką tezę w kwestji rewizji traktatów twierdząc, że traktaty powinny być poprawione i przystosowywane do zmieniającej się sytuacji.

*Le Journal* 8.XII. uważa, że polityka niemiecka, pomimo pozornych paradoksów, jakimi są: rzucenie się w objęcia dyktatury — celem uratowania reżymu parlamentarnego i tryumf umiarkowanych stronnictw wskutek zwycięstwa skrajnych partyj dąży zgodnie bez różnicy stronnictw do jednego celu, którym jest rewizja granic. Wszystko inne jest uważane jedynie jako środek. Tem się też tłumaczy łatwość z jaką idą na kompromisy socjaliści, gdyż są oni największymi zwolennikami rewizji granic wschodnich i „Anschlusu”.

*Wozrozdienje* 5.XII. omawia notę niemiecką do Ligi Narodów z powodu położenia mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku. Protest ten, zdaniem „Wozrozdienja” skierowany jest nietylko przeciwko wojewodzie Grażyńskiemu ile przeciwko decyzji konferencji ambasadorów w r. 1921 i specjalnej komisji Ligi Narodów, która ustaliła linię graniczną pomiędzy Polską a Niemcami. Inicjatywa niemiecka niewątpliwie wywoła protest nietylko ze strony polskiej, lecz i ze strony wszystkich państw, posiadających mniej

# PRINCE OF WALES

WILLIAM THE FIFTH

# MINISTER OF THE CROWN

London, 10th June 1900

Dear Sir, I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 6th inst. in relation to the proposed extension of the term of office of the members of the Council of the Prince of Wales.

## PROPOSED EXTENSION

The Council of the Prince of Wales is a body of gentlemen appointed by the Prince of Wales to advise him in the management of his private affairs. The members of the Council are appointed for a term of three years, and may be re-appointed for a further term of three years. It is proposed to extend the term of office of the members of the Council to five years.

The Council of the Prince of Wales is a body of gentlemen appointed by the Prince of Wales to advise him in the management of his private affairs. The members of the Council are appointed for a term of three years, and may be re-appointed for a further term of three years. It is proposed to extend the term of office of the members of the Council to five years.

The Council of the Prince of Wales is a body of gentlemen appointed by the Prince of Wales to advise him in the management of his private affairs. The members of the Council are appointed for a term of three years, and may be re-appointed for a further term of three years. It is proposed to extend the term of office of the members of the Council to five years.

szość niemiecką. O ileby Niemcom przyznano prawo opieki nad przedstawicielami mniejszości niemieckiej w poszczególnych państwach, byłoby to źródłem nieobliczalnych zatargów i tarć. Wreszcie same Niemcy czynią różnice pomiędzy państwami, posiadającymi mniejszości niemieckie i, zgłaszając protest przeciwko metodom wyborczym w Polsce, nie próbują nawet protestować przeciwko polityce Włoch, pozbawiającej Niemców w południowym Tyrolu prawa do posiadania szkół powszechnych i językiem wykładowym niemieckim. Również, kiedy bolszewicy aresztowali i deportowali tysiące kolonistów niemieckich na Syberję, skazanych na śmierć głodową, poseł niemiecki w Moskwie uczynił wszystko, aby zatuzszować oburzenie opinii niemieckiej z tego powodu. O jakich bądź protestach, czy notach nie było wtedy mowy. Nota niemiecka z powodu wyborów na Górnym Śląsku może stać się punktem wyjścia dla poważnych wydarzeń, zwłaszcza jeśli będzie rozważana w Lidze Narodów w chwili naprężenia stosunków pomiędzy państwami. Pod tym względem, krok Niemiec w Lidze Narodów odpowiada całkowicie polityce sowieckiej, która dąży do wywołania stałego niebezpieczeństwa dla pokoju europejskiego.

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Vossische Ztg.* 9.XII, w koresp. z Warszawy omawia obszernie sytuację w Polsce i podnosi na wstępie, że wielu przyjaciół Polski w Europie i Ameryce oczekuje, iż marsz. Piłsudski obecnie po uzyskaniu większości w Sejmie skieruje politykę kraju na tory demokratyczne. Jednak na to się nie zamosi. Piłsudski ze względu na słabe zdrowie nie stara się skupić całej władzy w swoich rękach, jak to czynił Mussolini, lecz powierza ją ludziom, do których ma zaufanie. Ci zaś obecnie z pozycji dyskutującej z większością społeczeństwa przeszli do wydawania rozkazów, a rząd obecny jest rekordem co do udziału w nim oficerów. Dziennik podnosi, że powrót do parlamentaryzmu powinien przede wszystkim zaznaczyć się daniem przeciwnikom politycznym swobody wypowiedzenia się. Właśnie coś przeciwnego ma na celu żądanie zniesienia nietykalności poselskiej. Następnie pozostają na porządku dziennym sprawy zmiany konstytucji, reorganizacji sądów, i zapewne ustawa prasowa. W jakim zaś stosunku dotyka to wszystko mniejszości narodowych, dowodzą ostatnie miesiące walki wyborczej. Należy przyznać słuszność poglądom, że mniejszości narodowe cierpiały nie dlatego, iż rząd postawił to sobie za główny cel, lecz ich cierpienia są następstwem ogólnego systemu rządzenia. Jest to naiwny pogląd, odpowiadający zbyt prostej wojskowej umysłowości, że dążenia niemieckie do rewizji granic można będzie odeprzeć przez szybką i bezwzględną polonizację odnośnych ziem. Najpierw odczuje złe następstwa takiej polityki polskie życie gospodarcze, które po stabilizacji rządu Piłsudskiego spodziewa się tylko korzyści. Tymczasem wkrótce Polska będzie musiała zająć się sprawą traktatów handlowych z Niemcami, Austrią i Czechosłowacją, traktaty te bądź kończą się, bądź tej należy je zmienić, a przy tych czynnościach nie można posługiwać się rozkazami; rząd polski będzie tu musiał ze stronami dyskutować, jeżeli nie będzie chciał wziąć na siebie odpowiedzialności za dalsze zaostrzenie kryzysu gospodarczego. Marsz. Piłsudski teraz już, gdy posiada nieograniczoną władzę, nie będzie mógł z nikim dzielić tej odpowiedzialności.

*Münchner Neueste Nachrichten* 8.XII, w koresp. z Warszawy donosi, iż polska prasa opozycyjna podaje wiadomość, jakoby Papież nosił się z zamiarem wysłania specjalnej delegacji do Małop. Wschodniej dla przekonania się o panujących tam stosunkach i o rzekomych aktach teroru władz polskich w stosunku do ludności ukraińskiej. W związku z powyższym, ambasador Polski przy Watykanie, Skrzyński, na ostatniej audjencji u Papieża przedłożył mu listy odwoławcze. Tak więc, wołania uciśnionej Ukrainy o pomoc — pisze z zadowoleniem dziennik — znalazły wreszcie echo i w Rzymie.

*Prasa niemiecka* z dn. 8 i 9.XII, podaje treść artykułu A. Struga z „Robotnika” o rzekomem torturowaniu więźniów brzeskich pod sensacyjnymi nagłówkami naogół jednak bez komentarzy, podkreślając tylko interesujące ją ustępy.

Jedynie *Der Tag* 9.XII, nie dziwi się stosowaniu tortur w Polsce, „sąsiadującej z Azją” i wytyka Francji i Anglii, że pomimo tych metod nie zmieniają swego stosunku do Polski.

*The Manchester Guardian* 6.XII. Korespondent z Berlina, donosząc o składzie rządu prem. Sławka, podkreśla, że wielu wojskowych, znajdujących się w rządzie, należy do defensywy „polskiego G. P. U.”.

*Dzień Kowieński* 5.XII, zamieszcza obsz. art. wst. p. n. „Po wyborach w Polsce”, w którym wyjaśnia przyczyny, które doprowadziły do zwycięstwa w wyborach obozu marsz. Piłsudskiego. Pierwszą przyczyną zwycięstwa „Bloku Bezpartyjnego” było — zdaniem dziennika — jasno postawione hasło zmiany ustroju państwa, wypływające z konieczności dostosowania konstytucji do nowych form życia państwowego, jakie wytworzyły się po wypadkach majowych oraz w związku z ogólnomiędzowym kryzysem parlamentaryzmu. Hasło to spotkało się z uznaniem ogromnej większości myślących obywateli. Poza to ważnymi przyczynami, sprzyjającymi zwycięstwu obozu Marszałka, były: 1) siła, która zawsze imponuje masom, a którą marsz. Piłsudski niewątpliwie ujawnił w likwidowaniu organizacji komunistycznych, które nakszaft polipa usiłowały ogarnąć swymi maczkami całą Polskę oraz 2) tempo i energia, z jaką została stłumiona terrorystyczna akcja Ukraińców w Małopolsce Wschodniej. „Jeżeli do tego doda się jeszcze — pisze dziennik — stałe dążenie kierowniczych osobistości obozu Marszałka do konsolidacji wewnętrznego życia Polski i jej stosunków ekonomicznych, uzyska się w przybliżeniu pojęcie o rozmiarach i zakresie państwowo - twórczej działalności rządów pomajowych”.

W d. c. dziennik podkreśla, że na tle rzeczowych prac gabinetów pomajowych przywódcy opozycji wyglądają bardzo niekorzystnie i pisze m. inn.: „Działalność leaderów opozycji była nacechowana z jednej strony hamletyzmem i doktrynerstwem, z drugiej zaś — demagogią, fanatyzmem i nieprzebieającą często w środkach walką z rządem, której ostrze godziło nieraz nietylko w obóz Piłsudskiego, lecz, co gorsze, — w powagę państwa i jego najwyższych reprezentantów”. Dalsza część artykułu poświęcona jest krytyce przywódców stronnictw opozycyjnych i programu tych stronnictw oraz „tuagedji, jaką przeżywa dziś lewica polska na skutek przeskoku od entuzjazmu do walki z Piłsudskim, której ani rusz nie mogą zrozumieć masy, wychowane przez stronnictwa lewicowe



w kulcie dla Komendanta". W końcu dziennik zaznacza, że w decydującym stopniu przyczyniła się również do zwycięstwa marsz. Piłsudskiego struktura i ideologia „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem", który zamiast hasła walki klasowej wypisał na swym sztandarze apel do solidarności ekonomiczno-społecznej. Wreszcie do zwycięstwa marsz. Piłsudskiego przyczyniło się — zdaniem dziennika — odczucie przez społeczeństwo polskie potrzeby rządów silnej ręki, wobec zagrażającego Polsce niebezpieczeństwa niemieckiego; a jedynym człowiekiem, który rządy te mógł zapewnić był marsz. Piłsudski. Artykuł zakończony jest rozważaniem przyczyn, które spowodowały zupełną porażkę „Centrolewu"; przyczynami temi — wg. dziennika — były niejednolity charakter ideowy stronnictw, wchodzących w skład „Centrolewu" oraz całkowita sztuczność tego ostatniego.

*Izwiestja 6.XII*, donosząc o utworzeniu nowego rządu pułk. Sławka zaznaczają, że najbardziej charakterystyczną cechą nowego gabinetu jest bojowy charakter nowych ministrów, oraz wzmocnienie znaczenia podsekretarzy stanu dodanych między in. do ministerstwa spraw zagranicznych i wewnętrznych. Sensacyjnym jest ustąpienie ministra Kwiatkowskiego i nominacja pułk. Prystora na stanowisko ministra handlu i przemysłu. Minister Kwiatkowski ustąpił po dłuższej konferencji z premierem Sławkiem, która ujawniła rozbieżność zapatrywania na aktualne zagadnienia polityki gospodarczej. Były minister Kwiat-

kowski był przeciwnikiem podporządkowania przemysłu i handlu bojowym zadaniom politycznym. Nominacja pułk. Prystora świadczy, iż rząd dążyć będzie do dostosowania polityki gospodarczej do zadań politycznych.

*Prawda 6.XII*, ogranicza się do krótkiej wzmianki, w której podkreśla iż nowy rząd składa się z 9 generałów i pułkowników, oraz powołując się na „A. B. C." zaznacza, że nowy rząd otwiera nowy okres żelazo - betonowy w historii rządów pułkowników.

## POLSKA A RUMUNJA.

*Izwiestja 6.XII*, zamieszcza szereg doniesień z Wiednia o wizycie szefa polskiego sztabu generalnego gen. Piskora w Bukareszcie. Pismo twierdzi, że celem tej wizyty jest utrwalenie porozumienia wojennego pomiędzy Polską, a Rumunją. Przedstawiciele armji polskiej mieli omówić ze sztabem rumuńskim sprawę utworzenia wspólnego dowództwa armji w razie wojny przeciwsowieckiej, oraz opracować szereg zarządzeń w dziedzinie politycznej i gospodarczej celem zabezpieczenia tyłów podczas wojny. Jednocześnie przedstawiciele polskich izb handlowych przybyli do Bukaresztu celem przeprowadzenia rokowań w sprawie utrwalenia stosunków gospodarczych pomiędzy Polską, a Rumunją. Najbardziej aktualną sprawą w tej dziedzinie jest ustalenie bezpośredniej komunikacji wodnej pomiędzy obu państwami, oraz udzielenie Polsce wolnych stref w portach rumuńskich.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### MOCARSTWA A Z. S. R. R. SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

*Vorwärts 9.XII*, pisze, że w związku z układami, jakie przeprowadził Litwinow z rządem włoskim w sprawie budowy okrętów wojennych, spuszczone w Tryeście na wodę trzeci okręt motorowy dla Sowietów. Dziennik podkreśla, że Mussolini uzbraja Stalina, a przyjaźń faszystowsko-bolszewicka coraz bardziej cynicznie wychodzi na jaw.

*Izwiestja 6.XII*, w art. wst. omawia znaczenie polityczne konferencji komisarza Litwinowa z włoskim ministrem spraw zagranicznych Grandim w Medjolanie. „Izwiestja" twierdzą, że w przeciągu ostatnich siedmiu lat stosunki włosko - sowieckie rozwijały się normalnie, wskutek czego rząd sowiecki poczynił zamówienia w przemyśle włoskim, zwłaszcza zaś w stocznjach i w fabrykach samochodowych. Zaniepokojenie prasy francuskiej, oraz krajów znajdujących się pod wpływem polityki francuskiej z powodu konferencji Litwinowa z Grandim, jest zupełnie bezpodstawne. Cytując twierdzenie prasy francuskiej, iż konferencja w Medjolanie miała na celu utworzenie bloku Włochy—Niemcy — Z. S. R. R., „Izwiestja" nie dementują tej wiadomości, ograniczając się do stwierdzenia, iż prasa sowiecka nie ma zamiaru zastanawiać się nad komentarzami prasy francuskiej. Konferencja komisarza Litwinowa z ministrem Grandim miała na celu pogłębienie stosunków przyjaznych sowiecko - włoskich, oraz utrwalenie powszechnego pokoju. Z. S. R. R. otwiera szeroko swoje drzwi dla

tych państw, które chcą na zasadzie pokoju współpracować i utrzymywać stosunki handlowe z państwem sowieckim. Jednakże państwa, które usiłują importować do Z. S. R. R. intrygi i plany interwencji, napotkają na bezwzględny opór. Tego rodzaju „import" władza sowiecka zwalczać będzie wszelkimi środkami, które posiada państwo zajmujące 1/6 część kuli ziemskiej.

*Izwiestja 6.XII*, w korespondencji z Wiednia ogłaszają szereg alarmujących wiadomości o rzekomych zbrojeniach rumuńskich. Ostatnia dyskusja budżetowa w senacie, piszą „Izwiestja", uwiidoczniała, iż rząd rumuński jednocześnie z przeprowadzeniem pozornych oszczędności zmierza do utworzenia znacznego funduszu tajnego w wysokości kilku miliardów lej, celem przeprowadzenia programu nowych zbrojeń. Wystąpienia generałów rumuńskich Wojtojanu i Popescu w senacie są dowodem, że burżuazja rumuńska, oraz król Karol, przygotowują się do realizacji planów wojennych, które oczywiście w pierwszym rzędzie są skierowane przeciwko Z. S. R. R.

*L' Echo de Paris 9.XII*, twierdzi, iż niewiadomo, czy proces moskiewski wzbudzi w Rosji zaufanie do „piatiletki", lecz jasnym jest; że dobije on resztki optymistycznych poglądów w zachodniej Europie, na rewolucję rosyjską. Przynajmniej nie darmo umarliby nieszczęśliwi skazańcy z Moskwy, gdyby śmierć ich otworzyła oczy Londynowi i Paryżowi na straszliwą rzeczywistość.



*L'Independance Belge* 5.XII, omawia zdanie Vandervelde'go o sowieckim ustroju, który był badany przez przywódców belgijskich socjalistów podczas jego bytności w Rosji, w przejeździe na daleki wschód. Dziennik dodaje, że Vandervelde zawsze żywił pewne sympatie dla rosyjskich rewolucjonistów, a ustrój bolszewicki przekładał nad burżuazyjny. Dobra strona tego ustroju ma być „piatiletka”, „lecz zkład biorą się potrzebne kapitały, jeżeli nie została zaciągnięta pożyczka zagraniczna”. Dostarcza ich „dumping” i nad wyraz wysokie podatki. Podobnego życia, jak obecnie rosyjskie, nie wytrzymałby żaden robotnik europejski. Jedynie urzeczywistnienie „piatiletki” mogłoby zaradzić rozpaczliwej sytuacji. Obecnie, kiedy plan ten zbankrutował, nastąpić powinna reakcja.

### POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH. SPRAWA ROZBROJENIA.

*Il Popolo d'Italia* 5.XII, donosi z Genewy, że widoczne są starania wysunięcia Benesa na stanowisko prezydenta przyszłej konferencji rozbrojeniowej. Zdaniem dziennika jest to niemożliwe, ponieważ stanowisko przewodniczącego może objąć tylko człowiek znany w świecie jako bezstronny i reprezentujący państwo, nienależące do żadnego z ugrupowań. Tymczasem Benesa nie można uważać za bezstronnego, a jako min. spr. zaogr. Czechosłowacji, związanej z Francją i Małą Ententą, wyraża on zaprzeczenie myśli rozbrojenia, gdyż w interesie tego ugrupowania leży obrona stanu posiadania. Na przewodniczącego nadawałaby się jakaś znana osobistość Szwajcarii, Danji, Szwecji, Holandji lub Stanów Zjednoczonych. Czechosłowacja natomiast jest przedstawicielką masonerii, sprzeciwiającej się rozbrojeniu, a skupiającej się w Paryżu, może na Quai d'Orsay. W takich warunkach nie jest dziwne, że niektóre państwa, jak np. Niemcy zamierzają się usunąć od konferencji, bo jako rozbrojone już się nią nie interesują.

*ABC* 4.XII (Madryt), stwierdza współdziałanie między Rosją, Niemcami i Włochami, co się ujawniło zwłaszcza na konferencji przygotowującej rozbrojenie, na której zwykle głosy niemiecki, rosyjski i włoski

zgadzały się z sobą. Mussolini wyznaje, że pomimo różnicy ustroju wewnętrznego mogą państwa utrzymywać stosunki przyjazne. We Włoszech zwalcza komunizm, ale uważa, że każde państwo może u siebie mieć ustrój, jaki mu się podoba. A współpraca Włoch przemysłowych z Rosją bogatą w surowce jest dla obu tych państw korzystna.

*Il Popolo d'Italia* 5.XII, w art. wst. występuje przeciw niektórym dziennikom niemieckim, roszczącym pretensje do południowego Tyrolu. Autor przypomina, że jest tam tylko 160.000 Niemców, podczas gdy do innych państw przyłączono całe miliony ludności niemieckiej.

*La Tribuna* 3.XII, występuje przeciw projektowi Sauerweina, zamieszczonemu w „*Matin*”, a dotyczącemu udzielenia pożyczek przez Francję — w porozumieniu z kapitałem Stanów Zjednoczonych — państwu znajdującym się w ciężkim położeniu finansowym. Zdaniem dziennika włoskiego byłoby to oddanie niepodległości politycznej za pożyczkę, gdyż Francja narzuciłaby tym krajom pod pozorem pokoju zależność pod względem politycznym.

*Il Popolo d'Italia* 2.XII, omawia położenie we Włoszech północnych, twierdząc, że niepokój z powodu wystąpień Słoweńców i Chorwatów przeciw Włochom pochodzi od propagandy przemycanej z Jugosławii oraz z nielojalnego wobec Włoch postępowania księży słoweńskich i chorwackich. Autor domaga się wprowadzenia do nabożeństw języka łacińskiego zamiast słowiańskiego oraz obsadzania katedr i probostw biskupami i księżmi narodowości włoskiej.

*The New York Herald* 6.XII, donosi z Genewy, iż rokowania włosko-francuskie wzięły pomyślny obrót w ostatnich 24 godzinach. Porozumienie ma być oparte na podstawach proponowanych przez amb. Gibsona. Chociaż francuscy i amerykańscy delegaci zachowują milczenie w tej sprawie, to jednak wiadome jest, iż zanim sprawa zostanie definitywnie załatwiona przyjęty zostanie zmodyfikowany plan przerwy w zbrojeniach morskich, w myśl którego Francja uzyska wyższość w łodziach podwodnych i kontrtorpedowcach, a Włochy w lekkich krążownikach.

## NOTATKI I INFORMACJE

### RÓŻNE.

*Le Quotidien* 3.XII, donosi w sprawozdaniu z prac komisji śledczej w sprawie Oustric'a, że protokoły posiedzeń będą publikowane w prasie. Obecnie prowadzone są badania co do sposobów sztucznego śrubowania walorów na giełdzie.

*Dreptatea* 5.XII, donosi, że min. spr. zaogr. Grecji Michalakopulos udzielił wywiadu przedstawicielowi agencji jugosłowiańskiej Avala, w którym zaznaczył, że wizyta min. spr. zaogr. Jugosławii 10.XII w Atenach będzie mile widziana, gdyż obydwa państwa są zaprzyjaźnione i sprzymierzone. Venizelos po powrocie swoim zaraz odda wizytę ministrowi spr. zaogr. Jugosławii przy sposobności swej podróży do Warsza-

wy. Min. zaznaczył, że w obecnym pokoleniu można uważać wojnę za wyłączoną, a gdyby jednak do niej doszło, Grecja i Turcja pozostałyby neutralne, gdyż obydwa państwa dążą do zachowania status quo ante.

### ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

*Deutsche Allg. Ztg.* 5.XII. England und der deutsche Nationalismus.

*Berliner Tageblatt* 5.XII. Die Sicherung der französischen Grenze.

*Dzień Kowieński* 6.XII. Obchód setnej rocznicy Powstania Listopadowego w Kownie (obsz. opis obchodu).

